

Andrzej Bisztyga¹

Wolności i prawa jednostki w stuletniej perspektywie polskiego konstytucjonalizmu²

Słowa kluczowe: Wolności i prawa jednostki, konstytucyjny katalog wolności i praw jednostki, polski konstytucjonalizm, gwarancje wolności i praw jednostki, 100-lecie polskiego konstytucjonalizmu, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 21 marca 1921 r., Konstytucja marcowa.

Keywords: Freedoms and rights of the individual, the constitutional catalog of individual freedoms and rights, Polish constitutionalism, guarantees of individual freedoms and rights, the 100th anniversary of Polish constitutionalism, the Constitution of the Republic of Poland of March 21, 1921, the March Constitution.

Streszczenie

Setna rocznica uchwalenia Konstytucji marcowej stwarza okazję do prześledzenia konstytucyjnych regulacji dotyczących wolności i praw jednostki w czasowej perspektywie wieku polskiego konstytucjonalizmu. W opracowaniu podjęto zabieg prezentacji ewolucji katalogów wolności i praw jednostki właściwych kolejnym, polskim, konstytucyjnym regulacjom z uwzględnieniem zagadnienia gwarancji tych wolności i praw oraz implementacji europejskich narzędzi z tego zakresu. Autor udowadnia tezę o zasadniczym braku ciągłości zawartych w Konstytucji marcowej rozwiązań z zakresu

¹ ORCID ID: 0000-0002-6579-9656, doktor habilitowany, Katedra Prawa Konstytucyjnego, Europejskiego i Międzynarodowego Publicznego, Instytut Nauk Prawnych, Uniwersytet Zielonogórski. E-mail: A.Bisztyga@wpa.uz.zgora.pl.

² Artykuł jest zmodyfikowaną wersją referatu wygłoszonego na LXIII Zjeździe Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego, nt.: *Ustrojowe dziedzictwo Konstytucji marcowej (?)*, który miał miejsce w Rzeszowie w terminie 25–27 maja 2021 r.

wolności i praw jednostki w 100-letniej perspektywie polskiego konstytucjonalizmu. Zaznacza także, że historię kształtowania się konstytucyjnego statusu jednostki w republikańskiej Polsce cechuje ustrojowa i koncepcyjna nieciągłość.

Abstract

Freedoms and rights of the individual in the hundred-year perspective of Polish constitutionalism

The hundredth anniversary of the adoption of the March Constitution provides an opportunity to trace the constitutional regulations regarding the freedoms and rights of an individual in the time perspective of the age of Polish constitutionalism. The study undertook the procedure of presenting the evolution of catalogs of freedoms and rights of an individual proper to successive Polish constitutional regulations, taking into account the issue of guarantees of these freedoms and rights and the implementation of European tools in this field. The author proves the thesis about the fundamental lack of continuity of the solutions in the field of individual freedom and rights contained in the March Constitution in the 100-year perspective of Polish constitutionalism. He also points out that the history of shaping the constitutional status of an individual in republican Poland is characterized by a systemic and conceptual discontinuity.

✱

I.

Sejm Ustawodawczy wybrany w celu uchwalenia Konstytucji II Rzeczypospolitej pierwsze posiedzenie odbył 10 lutego 1919 r., a ostatnie 27 listopada 1922 r. Sejm ten funkcjonował do czasu ukonstytuowania się na mocy Konstytucji marcowej Sejmu i Senatu, co nastąpiło 1 grudnia 1922 r. wraz z wyborem marszałków izb. Najważniejszym aktem przyjętym przez Sejm Ustawodawczy była Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 17 marca 1921 r.³, a jako katowiczanie dodam, że istotne było także przyjęcie Statutu Organicz-

³ Dz.U. Nr 44, poz. 267.

nego Województwa Śląskiego⁴ – województwa, które do budżetu odrodzonego Państwa Polskiego dostarczało 40 procent wpływów.

Organizatorzy 63 Zjazdu Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego postawili przede mną zadanie zbadania czy marcowy, konstytucyjny katalog wolności i praw jednostki w zasadniczym stopniu wpłynął na sposób naszego, generacyjnego myślenia o Państwie i o statusie prawnym jednostki. Czy można mówić o demokratycznym zasiewie dokonanym za sprawą konstytucji marcowej? Czy marcowa regulacja wolności i praw jednostki znacząco zdeterminowała kolejne, polskie konstytucyjne regulacje statusu prawnego jednostki? Analizując kolejne polskie konstytucje i ustawy konstytucyjne pod kątem zawartych w nich postanowień dotyczących wolności i praw jednostki, będę się starał wydobyć z nich to, co najbardziej dla danego aktu charakterystyczne. Siłą rzeczy moje opracowanie musi mieć w znacznym stopniu charakter przeglądowy, ale będę się starał wpleść w nie rozważania o charakterze problemowym i dogmatycznym.

II.

Odrodzenie Państwa Polskiego postawiło jego organizatorów w obliczu konieczności budowy nowego ustroju państwowego. Dodajmy, że ten czas w Europie Środkowej to czas swoistego konstytucyjnego fermentu. Upadają monarchie, wyczuwalny jest klimat anarchii, granice państw, w tym granice Rzeczypospolitej Polskiej wciąż nie są ostatecznie ukształtowane, toczyły się działania wojenne, na Górnym Śląsku wybuchały powstania. To w tym właśnie czasie przyjmowane są konstytucje Republiki Weimarskiej, Czechosłowacji, Austrii, Estonii, Łotwy czy Litwy.

Co się tyczy pomieszczonej w Konstytucji marcowej regulacji wolności i praw jednostki, to dostarcza ona poważnych argumentów za zaklasyfikowaniem Konstytucji marcowej jako doniosłego pomnika polskiego prawa. W regulacji tej dostrzegam ogólne echa Konstytucji 3 maja⁵. Co prawda Konstytu-

⁴ Ustawa Konstytucyjna z 15 lipca 1920 r. zawierająca Statut Organiczny Województwa Śląskiego (Dz.U. Nr 73, poz. 497).

⁵ Bezpośrednie odniesienie do Konstytucji 3 Maja znalazło się w preambule do Konstytucji marcowej, co znalazło wyraz we frazie „nawiązując do świetnej tradycji wiekopomnej

cja 3 maja nie zrównywała stanów społecznych, ale zawierała w sobie mocno akcentowaną ideę wolności, która po 123 latach zewnętrznego ucisku wybuchła wolnością obywatelską i republikańską, znajdującą swój normatywny wyraz w katalogu wolności i praw Konstytucji marcowej.

Rozdział V konstytucji marcowej zatytułowano „Powszechne obowiązki i prawa obywatelskie”. Obowiązkom jednostki wobec państwa przyznano systematyczne pierwszeństwo, zostały one uregulowane w pierwszej części rozdziału V, to jest przed prawami jednostki. Ponadto, prawa jednostki powiązано z obowiązkami wobec państwa, bazując na rzymskiej zasadzie o cywilistycznej proveniencji *do ut des* – daję i żądam. Tak więc nauka o prawach człowieka i ich źródłach miała przeżyć swój doktrynalny Renesans znacznie później.

Chciałbym wskazać na pewien, dotąd chyba nie bardzo mocno akcentowany walor Konstytucji marcowej, w tym zwłaszcza konstytucyjnego katalogu wolności i praw jednostki. Otóż po 123 latach obowiązywania na ziemiach polskich pięciu, bardzo różniących się między sobą, genetycznie względem siebie odrębnych porządków prawnych, Konstytucja marcowa nie tylko ustanawiała jednolity system organów państwowych, ale nadawała jednostce jednolity, nowy, polski status obywatela republiki. To musiało oddziaływać na świadomość prawną integrującego się społeczeństwa. Proces kształtowania się konstytucyjnej świadomości w przypadku poszczególnych obywateli z pewnością przebiegał z różnym natężeniem i był rozciągnięty w czasie, niemniej został uruchomiony i jest to zasługa międzywojennego ustrojodawcy. Utożsamianie się jednostki – obywatela z państwem zawiera w sobie element akceptacji własnego statusu konstytucyjnego a przez to prowadzi do utożsamienia się obywatela z konstytucją tego państwa. To moment szczególnie istotny w warunkach odbudowy państwowości.

Objętość regulacji wolności i praw jednostki na gruncie Konstytucji marcowej jest znacząca, wyczerpuje się ona w blisko jednej trzeciej wszystkich postanowień konstytucji. Pomimo, że tytuł rozdziału V mówił o prawach obywatelskich, to redakcja niektórych przepisów wskazuje, że zakres podmiotowy niektórych praw wykraczał poza ramy obywatelstwa, np. powszechny zakaz zamknięcia jednostce drogi sądowej (art. 98). Jak wspomniałem, w momen-

cie uchwalenia Konstytucji marcowej zawarty w nim katalog praw jednostki przedstawiał się jako odpowiadający dobrym, ówczesnym, europejskim i amerykańskim ustaleniom nauki o prawach jednostki.

Sądy w swym orzecznictwie powoływały się na konstytucyjne wolności i prawa jednostki. Przybierało to postać bądź ornamentacyjnego stosowania Konstytucji, bądź sąd stwierdzał, że dany przepis prawa został lub nie został uchylony przez normę konstytucyjną stanowiącą o danej wolności lub prawie jednostki. Jako że stosownie do postanowień Konstytucji marcowej (art. 77) sądy podlegały jedynie ustawom, praktykowały one w procesie stosowania prawa pomijanie aktów podustawowych sprzecznych z wolnościami i prawami jednostki wyrażonymi w Konstytucji i ustawach.

Konstytucja marcowa ustanawiała zasadę nadrzędności Konstytucji, jej artykuł 38 stanowił, że żadna ustawa nie może stać w sprzeczności z niniejszą Konstytucją, ani naruszać jej postanowień⁶. Tą nadrzędnością były objęte konstytucyjnie zarejestrowane wolności i prawa jednostki, ale w praktyce niewiele z tego wynikało ze względu na brak proceduralno – instytucjonalnych gwarancji nadrzędności konstytucji, w tym konstytucyjnych wolności i praw jednostki. Polska nie poszła śladem Austrii i Czechosłowacji i nie ustanowiła u siebie sądu konstytucyjnego. Rosnące po sąsiedzku w siłę totalitaryzmy: brunatny na zachodzie i czerwony na wschodzie oraz zagrożenie tymi totalitaryzmami poważnie redukowały ideę stawiania jednostki w roli podmiotu konstytucyjnie chronionego. Ponadto, artykuł 81 Konstytucji marcowej *expressis verbis* wykluczał możliwość badania zgodności należycie ogłoszonych ustaw z Konstytucją. W konsekwencji ustawodawstwo z zakresu wolności i praw jednostki pozostawało w tym czasie konstytucyjnie nieweryfikowalne.

Po przyjęciu noweli sierpniowej (2 sierpnia 1926 r.)⁷, zmieniającej i uzupełniającej postanowienia Konstytucji marcowej⁸, pomimo sędziowskich prób kontrolowania zgodności prezydenckich rozporządzeń z mocą ustawy z Konstytucją, finalnie zwyciężył pogląd o traktowaniu tych rozporządzeń jak ustaw,

⁶ M. Wiącek, *Wpływ Konstytucji marcowej na treść i praktykę stosowania Konstytucji z 1997 r.*, „Państwo i Prawo” 2018, nr 11, s. 48.

⁷ Ustawa z 2 sierpnia 1926 r. zmieniająca i uzupełniająca Konstytucję Rzeczypospolitej z 17 marca 1921 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 442).

⁸ W.T. Kulesza, *Nowela sierpniowa 1926 r.*, „Przegląd Sejmowy” 2006, nr 4(75), s. 9.

co w świetle art. 81 Konstytucji marcowej wykluczało możliwość realizacji konkretnej kontroli ich zgodności z Konstytucją przez sądy⁹.

III.

Konstytucja z 23 kwietnia 1935 r.¹⁰ została oparta o zdecydowanie odmienne założenia ideologiczne niż to miało miejsce w przypadku Konstytucji marcowej. Wymusza to całkowicie odmienne niż to miało w przypadku Konstytucji marcowej podejście do analizy regulacji problematyki wolności i praw jednostki na gruncie Konstytucji kwietniowej. Nowa konstytucja miała w większym stopniu respektować tezę o prymacie zbiorowości państwowej nad jednostką, mającym prowadzić do zespolenia obywatela z państwem.

Sposób pojmowania praw jednostki na gruncie Konstytucji kwietniowej został zdeterminowany aksjologią jej zasad ustrojowych zamieszczonych w rozdziale I zatytułowanym „Rzeczpospolita”¹¹. Państwo Polskie zostało zdefiniowane jako dobro wspólne wszystkich obywateli (art. 1) i to w jego ramach i w oparciu o nie kształtować się miało życie społeczeństwa (art. 4). Za wiodące zadanie Państwa zostało uznano dążenie do zespolenia wszystkich obywateli w „harmonijnem współdziałaniu na rzecz dobra powszechnego” (art. 9) i żadne działanie nie mogło „stanąć w sprzeczności z celami Państwa wyrażonemi w jego prawach” (art. 10 ust. 1). Ten ustrojowo założony i konstytucyjnie wyrażony prymat Państwa nad obywatelem doznaje doprecyzowania w postanowieniach Konstytucji kwietniowej bezpośrednio określających jego społeczną rolę i funkcję. Otóż twórczość jednostki miała się stać dźwignią życia zbiorowego (art. 5 ust. 1). *Nota bene* tę właśnie normę, stanowiącą, że twórczość jednostki jest dźwignią życia zbiorowego uważam za kluczową w procesie analizy statusu jednostki na gruncie Konstytucji kwietniowej, do czego jeszcze nawiążę.

Konstytucja kwietniowa znosiła zasadę trójpodziału władzy na rzecz dominującej, ustrojowej pozycji Prezydenta RP, na którym miała spoczywać

⁹ M. Wiącek, op.cit., s. 50.

¹⁰ Ustawa konstytucyjna z 23 kwietnia 1935 r. (Dz.U. Nr 30, poz. 227).

¹¹ Por. E. Gdulewicz, A. Gwiżdż, Z. Witkowski, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1935 r.*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. M. Kallas, t. II, Warszawa 1990, s. 178.

odpowiedzialność wobec Boga i historii za losy Państwa (art. 2 ust. 2). Miało to istotne znaczenie dla reguł kształtowania statusu prawnego jednostki w Państwie, jako że zasada trójpodziału władzy stanowi mechanizm w założeniu służący zabezpieczeniu reguł demokracji i praworządności. Ten mechanizm został wówczas decyzją ustrojodawcy odrzucony, co pozwoliło na otwarcie podwoi dla narodzin i rozwoju systemu rządów autokratycznych, co w praktyce musiało skutkować poważnymi redukcjami w obszarze podstawowych wolności i praw jednostki. I rzeczywiście, wśród czternastu rozdziałów Konstytucji kwietniowej nie odnajdziemy odrębnego rozdziału poświęconego prawom obywatelskim¹².

Obraz statusu prawnego obywatela przedstawiony w Konstytucji kwietniowej został w znacznym stopniu zdeterminowany przez koncepcję „państwa społecznego” rozwijaną przez konstytucjonalistę, profesora Uniwersytetu Warszawskiego i późniejszego Marszałka Senatu Wacława Makowskiego¹³. W segmencie dotyczącym praw obywatelskich koncepcja ta zakładała przekształcenie liberalnych, indywidualnych praw jednostki w prawa społeczne celem „upaństwowienia społeczeństwa”.

Ponadto, jak interesująco zauważył jeszcze przed II Wojną Światową konstytucjonalista – wówczas jeszcze doktor – Andrzej Mycielski – swobody i uprawnienia obywatela zarejestrowane w Konstytucji kwietniowej nie są prawami jednostki w dotychczas przyjętym znaczeniu. Otóż jeżeli twórczość jednostki – jak stanowi art. 5 ust. 1 – rzeczywiście ma stanowić dźwignię życia zbiorowego, to twórczość tę należy pojmować funkcjonalnie¹⁴. Innymi słowy, twórczość jednostki należy rozumieć jako funkcję społeczną. Zabieg nieobdarzenia jednostki sferą nienaruszalnych praw podmiotowych, obszerne wyliczenie stojących przed jednostką zadań oraz otwarcie przed jednostką możliwości spełnienia właściwych funkcji w społeczeństwie to cechy charakterystyczne regulacji statusu prawnego jednostki w Konstytucji kwietniowej.

W tak zakreślonej perspektywie uprawnienia polityczne obywatela nie są prawami podmiotowymi, ale są funkcjami społecznymi. W przypadku

¹² Por. A. Sylwestrzak, *Instytucja praw i wolności obywatelskich w konstytucjach polskich (1791–1935)*, „*Studia Prawnoustrojowe*” 2006, nr 6, s. 30.

¹³ E. Gdulewicz, A. Gwiżdż, Z. Witkowski, op.cit., s. 179.

¹⁴ A. Mycielski, *Rola jednostki w polskim systemie konstytucyjnym*, „*Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*” 1939, nr 3, s. 244.

praw politycznych byłaby to funkcja wpływania na bieg spraw publicznych w Państwie.

Co do funkcji praw wolnościowych na gruncie Konstytucji kwietniowej, to nie powinny być one postrzegane jako prawa wyznaczające granice ingerencji Państwa. Inaczej, ich istnienie i przestrzeganie miało tworzyć ramy umożliwiające obywatelowi pełne wykonanie przeznaczonej mu funkcji i społecznej roli. W takim ujęciu prawo jednostki do twórczości pojęte funkcjonalnie nie jest prawem podmiotowym, lecz jest społecznym obowiązkiem¹⁵. Twórczość jednostki będąca dźwignią życia zbiorowego jest takim właśnie wysiłkiem do którego Konstytucja kwietniowa zobowiązuje całe pokolenia. Zwróćmy uwagę na to, że w tym rozważaniu moment prawa usuwa się w cień a na plan pierwszy wybija się moment obowiązku jednostki.

Uzupełniająco należy dodać, że Konstytucja kwietniowa stanowiła także podstawę prawną kontynuacji Państwa Polskiego na emigracji. Jej praktyka w czasie wojny koncentrowała się wokół relacji między najwyższymi organami władzy¹⁶ i z oczywistych względów nie dotyczyła kwestii dotyczących statusu prawnego jednostki.

IV.

Po II wojnie światowej, gdy Polakom przyszło mierzyć się z niechcianym importem kolektywistycznej koncepcji praw jednostki, konstytucjonalizm zachodni dojrzał do sformułowania tezy o kluczowym znaczeniu praw człowieka dla budowy i utrzymania demokratycznego państwa prawnego. W tym czasie w konstytucjonalizmie zachodnim zostały uruchomione procesy uniwersalizacji, internacjonalizacji i jurydyzacji podstawowych wolności i praw jednostki.

W dniu 4 listopada 1950 r. w Rzymie została podpisana Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (weszła w życie 8 września 1953 r.), do dzisiaj stanowiąca rdzeń europejskiego systemu ochrony praw człowieka i ustanawiająca stanowczy mechanizm gwarancyjny w postaci Eu-

¹⁵ Ibidem, s. 245.

¹⁶ Por. W. Rostocki, *Stosowanie Konstytucji kwietniowej w okresie Drugiej Wojny Światowej 1939–1945*, Lublin 1988, s. 5 i n.

ropejskiego Trybunału Praw Człowieka¹⁷. Na przyłączenie się do tego mechanizmu Polakom przyjdzie czekać 50 lat, to jest do 1993 r.¹⁸

Począwszy od 1944 r. – nowy ośrodek władzy w Polsce nie uznawał zwierzchnictwa organów RP działających na uchodźstwie w zgodzie z postanowieniami Konstytucji kwietniowej. Ośrodek ten czerpał swą legitymację ze Związku Radzieckiego. Formalnie i manipulacyjnie przyjęto obowiązujące Konstytucji marcowej. Natomiast uchwalona przez Sejm Ustawodawczy 19 lutego 1947 r. ustawa konstytucyjna o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej – tzw. Mała Konstytucja¹⁹ – była aktem niepełnym, epizodycznym i pośrednim między Manifestem PKWN z 22 lipca 1944 r. a Konstytucją PRL z 22 lipca 1952 r.²⁰ Zasadniczo regulowała ona ustrój najwyższych organów państwowych i nie objęła ona problematyki wolności i praw jednostki oraz ich gwarancji. Natomiast kilka dni po przyjęciu Małej Konstytucji Sejm Ustawodawczy przyjął deklarację dotyczącą realizacji wolności i praw obywatelskich. Należy podkreślić, że była to już tylko propagandowa deklaracja i rodzaj „uroczystego zobowiązania” Sejmu Ustawodawczego.

Nie był to jednak akt prawny, zatem nie rodził on skutków prawnych, w tym nie dostarczał podstawy roszczeń po stronie obywatela. Ze względu na deficyt podmiotowości tych praw, ich sądowa ochrona została wykluczona.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22 lipca 1952 r.²¹ znajdowała swój pierwowzór w konstytucji Związku Radzieckiego z 1936 r., uchodzącej za akt modelowy w ramach konstytucjonalizmu socjalistycznego. Wpływ ten objął także regulację wolności i praw jednostki w Konstytucji lipcowej. To był obcy import, z którym przyszło nam współistnieć przez cztery dekady. Regulacja ta ideologicznie bazowała na kolektywistycznej koncep-

¹⁷ A. Bisztyga, *Europejski Trybunał Praw Człowieka*, Katowice 1997, s. 293 i n.

¹⁸ Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993, Nr 61, poz. 284).

¹⁹ Ustawa Konstytucyjna z 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 18, poz. 71).

²⁰ P. Czarny, *Mała Konstytucja z 1947 r. a polska tradycja konstytucyjna*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 5(82), s. 61.

²¹ Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy 22 lipca 1952 r. (Dz.U. Nr 33, poz. 232).

cji praw jednostki, zakładającej totalną dominację interesu państwa i celów społeczeństwa nad interesem jednostki. W ramach tej koncepcji akcentowane było znaczenie praw socjalno – ekonomicznych. O podstawowych prawach i obowiązkach obywateli traktował rozdział VII Konstytucji lipcowej. To systematycznie odległe posadowienie praw obywatelskich tłumaczono potrzebą wcześniejszego określenia istoty państwa i nowego ustroju. Trzeba przyznać, że kolektywistyczna koncepcja praw jednostki posiadała bogatą obudowę ideologiczno-doktrynalną²².

Konstytucje państw socjalistycznych z założenia nie miały charakteru jurydycznego a jedynie charakter polityczno – programowy. Stąd wyrażone w nich prawa jednostki nie miały charakteru podmiotowego i nie mogły stanowić podstawy roszczeń obywateli wobec państwa.

Ewidentną słabością konstytucjonalizmu okresu PRL, określanego w literaturze mianem konstytucjonalizmu socjalistycznego, był prymat gwarancji charakterze materialnym przy jednoczesnym systemowym założeniu braku formalnych gwarancji praw jednostki²³. Konstytucja lipcowa odrzuciła także zasadę trójpodziału władzy, przyjmując w to miejsce zasadę jednolitości władzy państwowej. Praktykowanie zasady jednolitości władzy państwowej skutkuje upartyjnieniem aparatu władzy publicznej a przestrzeganie wolności i praw jednostki przez upartyjnione organy władzy publicznej nabiera iluzorycznego charakteru. Brak gwarancji formalnych z czasem obnażał fikcyjność konstytucyjnych praw jednostki na gruncie konstytucjonalizmu okresu PRL.

Z punktu widzenia gwarancji wolności i praw jednostki za interesującą należy uznać ósmą dekadę minionego wieku, to jest czas powolnego zmierzchu ustroju socjalistycznego. Otóż w tym czasie zmienia się pozycja ustrojowa lub wręcz zostają ustanowione nowe, w tym konstytucyjne organy ochrony prawa, co było zjawiskiem otwarcie sprzecznym z ówczesną doktryną państwową i konstytucyjnie wyrażoną zasadą jednolitości władzy państwowej. Współcześnie trudno jednoznacznie stwierdzić, na ile te instytucjonalne zmiany stanowiły pokłosie wydarzeń społecznych związanych z powstaniem tzw. pierwszej „Solidarności” w latach 1980–81, a na ile były one efektem przygotowań

²² L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 2019, s. 103.

²³ Por. L. Jamróz, *Wybrane konstytucyjne prawa i wolności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego w latach 1986–1997*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2009, t. VIII, s. 238.

ówczesnych władz politycznych do płynnego przejścia ustrojowej transformacji. Być może równoległe zadziałały oba te czynniki.

V.

Wszystkie te zmiany w znakomity sposób ułatwiły transformację ustrojową zapoczątkowaną w 1989 r. Konstytucyjnym aktem dającym wyraz kierunkowi ustrojowych przemian była ustawa z 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej²⁴. Ta tzw. nowela grudniowa wprowadziła między innymi ustrojową zasadę demokratycznego państwa prawnego – zasadę o kluczowym znaczeniu dla interpretacji konstytucyjnych wolności i praw jednostki oraz dla praktyki Trybunału Konstytucyjnego z tego zakresu. Zwieńczeniem procesu ustrojowej transformacji było przyjęcie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.²⁵

Aktem konstytucyjnym okresu przejściowego lat 1989–1997 była ustawa konstytucyjna z 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą a wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym²⁶ (Mała Konstytucja).

Mała Konstytucja z 1992 r. stanowiła o materiach z zakresu stosunków między najwyższymi organami władzy publicznej oraz o ustroju lokalnym państwa i nie odnosiła się bezpośrednio do problematyki statusu prawnego jednostki. Wprowadzała jednak fundamentalne, ustrojowe *novum* o olbrzymim znaczeniu dla demokracji i rządów prawa a w konsekwencji dla podmiotowości wolności i praw podstawowych. Ustanawiała ona zasadę trójpodziału władz²⁷.

57 lat polski konstytucjonalizm czekał na powrót zasady trójpodziału władzy, z którą wziął rozbrat w 1935 r. To legislacyjne wydarzenie z 1992 r. było

²⁴ Ustawa z 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz.U. Nr 75, poz. 444).

²⁵ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

²⁶ Ustawa Konstytucyjna z 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą Rzeczypospolitej Polskiej oraz o samorządzie terytorialnym (Dz.U. Nr 84, poz. 426).

²⁷ R. Chruściak, *Mała Konstytucja z 1992 r.*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 5(82), s. 98.

wydarzeniem o znaczeniu nie do przecenienia dla polskiego ustroju politycznego, przeszło wówczas bez większego społecznego echa. Natomiast zaprowadzenie tej zasady stanowiącej jedno z zabezpieczeń rządów prawa i demokracji miało istotne znaczenie dla formowania się nowego, podmiotowego znaczenia konstytucyjnych wolności i praw jednostki w Polsce, właściwego konstytucjonalizmowi zachodniemu.

VI.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. otworzyła jakościowo zupełnie nowy etap w historii konstytucyjnych regulacji wolności i praw jednostki, jak również ich formalnych gwarancji. Na postawienie tej tezy pozwala nam zestawienie ustaleń wcześniejszego przeglądu z wolnościowym duchem Konstytucji 1997 r. oraz z postanowieniami jej rozdziału II. Charakter obowiązującej Konstytucji RP został zdeterminowany przez fakt, że jej przygotowanie i uchwalenie było efektem oddolnych, demokratycznych przemian społecznych. W efekcie poza dyskusją pozostaje ustalenie, że obowiązująca Konstytucja RP stanowi wyraz narodowego kompromisu, w moim przekonaniu w najlepszym rozumieniu pojęcia „kompromis”. Historia zatoczyła koło i po 62 latach, to jest po uchyleniu Konstytucji marcowej polski konstytucjonalizm powrócił na tory bezprzymiotnikowej demokracji. Ciąła i osoby pracujące nad przygotowaniem tej konstytucji skorzystały ze stworzonej przez historię okazji do wykorzystania w tych pracach dorobku konstytucjonalizmu zachodniego oraz dorobku już w tym czasie rozwiniętej nauki o prawach człowieka.

Wolności i prawa jednostki zostały uregulowane w obowiązującej konstytucji w rozdziale II. Nigdy wcześniej w historii polskiego konstytucjonalizmu nie zostały one zarejestrowane tak wysoko w konstytucyjnej systematyce, co daje wyraz nowoczesnej aksjologii tej konstytucji oraz dostarcza istotnej wskazówki dla sposobu rozumienia i stosowania wszystkich jej postanowień.

Wiele mówiący jest sam tytuł rozdziału II obowiązującej Konstytucji „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”, pomimo, że pierwotnie Komisja Konstytucyjna proponowała w tytule w sekwencję: Prawa i wolności. Po raz pierwszy tytule rozdziału polskiej konstytucji pojawiło się rozróżnienie

na wolności i prawa jednostki, na człowieka i obywatela, za czym stała głębsza logika i uzasadnienie. Pamiętam, jak zwracał na to uwagę członek Komisji Konstytucyjnej niezjący profesor Leszek Wiśniewski, pisząc, że w konstytucji wszystko powinno mieć swoje logiczne uzasadnienie – także kolejność wyrazów w tytule rozdziału II. W tytule rozdziału II zostały ujęte dwa różne pojęcia: „prawo” oraz „wolność”. Prawo jest stanowione normą konstytucyjną, natomiast wolność – normą deklaracyjną. Jeżeli chodzi o prawo, to mamy do czynienia jakby z inną techniką legislacyjną. Przy prawie należy wymienić wszystko, co komuś przysługuje a także podmiot uprawniony i podmiot zobowiązany do spełnienia świadczenia. W przypadku wolności stosuje się inną technikę legislacyjną. Wymienia się to, co jest zakazane bądź nakazane. Wszystko inne jest dopuszczalne i dozwolone. Dlatego dobrze jest posługiwać się pojęciem „wolność” tam gdzie chodzi o wolność czyli o swobodę podejmowania aktu wolnego wyboru, to jest wolnej decyzji przez człowieka a pojęciem „prawo” jedynie tam, gdzie chodzi o jakieś świadczenie²⁸.

W tytule konstytucyjnej regulacji wolności i praw człowieka z 1997 r. dokonano również doniosłego rozróżnienia między człowiekiem a obywatelem wyraźnie rozdzielając sferę wolności i praw służących powszechnie, to jest przysługujących każdemu, od tych które dotyczą jedynie obywatela polskiego czy obywatela. Najprawdopodobniej ten zabieg w praktyce zwolnił nas z konieczności dokonywania wielu pokrętnych interpretacji.

Po raz pierwszy w normie konstytucyjnej, w sposób klarowny, a zarazem rewolucyjny wskazano na godność jako na źródło wolności i praw jednostki.

Należy podkreślić, że znakomita część obowiązującego, konstytucyjnego katalogu wolności i praw jednostki została ukształtowana pod wpływem międzynarodowych a zwłaszcza europejskich standardów praw człowieka²⁹. Po prostu w momencie przyjęcia Konstytucji 1997 r., wstąpiliśmy do w znacznym stopniu już uregulowanej i płynącej mocnym i szerokim nurtem rzeki europejskiego prawa praw człowieka. Myślę tu głównie o Eu-

²⁸ L. Wiśniewski, *Wypowiedź Eksperta Komisji*, Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego, Warszawa 1995, nr XVI, s. 101. Przytaczam za M. Jabłoński, *Identyfikacja wolności i praw jednostki w pracach nad treścią Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku*, [w:] *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, red. M. Jabłoński, Wrocław 2014, s. 16.

²⁹ M. Jabłoński, *op.cit.*, s. 18.

ropejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz o permanentnie i dynamicznie opisującym ją orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Recepja tych wzorców w założeniu miała między innymi służyć usprawnieniu dialogu między Trybunałem Konstytucyjnym i strasburskim sądem.

Obowiązującą Konstytucję RP cechuje rozbudowany katalog środków ochrony wolności i praw jednostki. Warto mieć dzisiaj tę świadomość, że jest to katalog środków protekcyjnych o rozmiarach i intensywności nie znanych wcześniejszym polskim konstytucjom, doznający swego turbodoładowania za sprawą europejskiego systemu ochrony praw człowieka. Relatywnie bogaty katalog konstytucyjnych środków ochrony wolności i praw jednostki koresponduje z ideą państwa lojalnego i służebnego wobec zamieszkujących je ludzi³⁰.

Przez ponad dwie dekady obowiązywania Konstytucji przyzwyczailiśmy się do zasadniczo sprawnego działania tego systemu. Konstytucyjna praktyka skłania jednak ku postawieniu pytania, co w sytuacji osłabienia – dla takich czy innych przyczyn – kondycji tego systemu? Z jednej strony, w jakimś sensie każde naruszenie konstytucji dowodzi, że ona jest i obowiązuje. Z drugiej strony, w takiej sytuacji z pewnością jej formalna ochrona ulega osłabieniu. Natomiast przyczyną słabości gwarancji materialnych – społecznych jest być może niewysoki poziom świadomości konstytucyjnej, będący następstwem edukacyjnych zaniedbań.

Kondycja wolności i praw jednostki stanowi czynnik determinujący kondycję demokracji. Dlatego erozja ochrony wolności i praw jednostki stanowi doniosły wyznacznik erozji demokracji. Erozja systemu ochrony wolności i praw jednostki karmi się i czerpie swą energię ze słabości kondycji społeczeństwa obywatelskiego.

To spostrzeżenie skłania do postawienia pytania o potrzebę opancerzenia się demokracji oraz wolności i praw jednostki. Zapewne obrona bierna sprowadzająca się do dezakceptacji rzeczywistej redukcji wolności i praw jednostki jest postawą niewystarczającą dla powstrzymania tego procesu. Możliwość przeprowadzenia obrony aktywnej w warunkach państwa praw-

³⁰ Por. M. Piechowiak, *Służebność państwa wobec człowieka i jego praw jako naczelną idea Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku – osiągnięcie czy zadanie?*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 4(81), s. 65.

nego ulegają poważnemu ograniczeniu w konsekwencji osłabienia lub rozmontowania instytucjonalno-proceduralnych gwarancji wolności i praw jednostki³¹.

VII.

Podsumowując a zarazem odpowiadając na kluczowe pytanie zawarte w piśmie organizatora Zjazdu – prof. Radosława Grabowskiego, w moim przekonaniu nie można mówić o ciągłości zawartych w Konstytucji marcowej rozwiązań z zakresu wolności i praw jednostki w 100-letniej perspektywie polskiego konstytucjonalizmu. Owszem, szereg wolności i praw jednostki, o których traktowała Konstytucja marcowa było powielanych i rozwijanych w kolejnych, polskich konstytucyjnych odsłonach, bo taka jest naturalna kolej rzeczy. Możemy także w obowiązującej Konstytucji RP doszukiwać się pewnych refleksów Konstytucji marcowej, niemniej dla obecnie obowiązujących konstytucyjnych regulacji wolności i praw jednostki oraz funkcjonujących procedur i instytucji gwarancyjnych Konstytucja marcowa po prostu nie stanowiła znaczącego punktu odniesienia. Dodajmy, że od czasu Konstytucji marcowej nauka, regulacje prawne oraz orzecznictwo administracyjne, konstytucyjne i europejskie dotyczące praw człowieka doznały znakomitego rozwinięcia.

Stu lat republikańskiej historii konstytucyjnego statusu jednostki w Polsce nie sposób zdefiniować jako jednostajny, politycznie łagodny, ewolucyjny proces, charakteryzujący się płynnym i niekonfliktowym przechodzeniem przez kolejne stadia rozwijającego się, krajowego konstytucjonalizmu czy nawet przechodzeniem z jednej formacji ustrojowej w kolejną formację ustrojową.

Nie jesteśmy Zjednoczonym Królestwem, którego ziemie nie przeżywały obcego najazdu od czasów Wilhelma Zdobywcy, to jest od 1000 lat. Tam status prawny jednostki kształtował się w sposób ciągły, długotrwały, ewolucyjny, przy wiodącym udziale sądów oraz zasadniczo – aż do włączenia się

³¹ Patrz inspirujące uwagi M. Florczak-Wątor, *Niekonstytucyjność ograniczeń praw i wolności jednostki wprowadzonych w związku z epidemią COVID-19 jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej państwa*, „Państwo i Prawo” 2020, nr 12, s. 11 i n.

Królestwa w proces integracji europejskiej – w oderwaniu od wpływów prawa europejskiego³².

Historia kształtowania się konstytucyjnego statusu jednostki w republikańskiej Polsce przedstawia się znakomicie inaczej. Cechuje ją ustrojowa i koncepcyjna nieciągłość oraz występujące w niej doktrynalne zwroty o gwałtownym i wręcz rewolucyjnym charakterze. Czy to oznacza, że nasza, polska historia republikańskiego statusu jednostki jest gorsza od innych, będących udziałem innych państw? Nie uważam tak. Jest ona inna, ale też każda z nich wykazuje cechy sobie właściwe. Możemy powiedzieć, że w tym zakresie posiadamy szczególnie bogate, koncepcyjnie szeroko rozpostarte doświadczenia, a w konsekwencji dysponujemy też szczególnymi doświadczeniami w zakresie konstytucyjnej regulacji statusu jednostki i jego gwarancji.

Literatura

- Biszyta A., *Europejski Trybunał Praw Człowieka*, Katowice 1997.
- Biszyta A., *Oddziaływanie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka na porządek prawny Zjednoczonego Królestwa*, Katowice 2008.
- Chruściak R., *Mała Konstytucja z 1992 r.*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 5(82).
- Czarny P., *Mała Konstytucja z 1947 r. a polska tradycja konstytucyjna*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 5(82).
- Florczak-Wątor M., *Niekonstytucyjność ograniczeń praw i wolności jednostki wprowadzonych w związku z epidemią COVID-19 jako przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej państwa*, „Państwo i Prawo” 2020, nr 12.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 2019.
- Gdulewicz E., Gwiżdż A., Witkowski Z., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1935 r.*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. M. Kallas, t. II, Warszawa 1990.
- Jabłoński M., *Identyfikacja wolności i praw jednostki w pracach nad treścią Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku*, [w:] *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, red. M. Jabłoński, Wrocław 2014.
- Jamróz L., *Wybrane konstytucyjne prawa i wolności w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego w latach 1986–1997*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2009, t. VIII.
- Kulesza W.T., *Nowela sierpniowa 1926 r.*, „Przegląd Sejmowy” 2006, nr 4(75).

³² A. Biszyta, *Oddziaływanie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka na porządek prawny Zjednoczonego Królestwa*, Katowice 2008, s. 25–26.

- Mycielski A., *Rola jednostki w polskim systemie konstytucyjnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1939, nr 3.
- Piechowiak M., *Służebność państwa wobec człowieka i jego praw jako naczelną idea Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku – osiągnięcie czy zadanie?*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 4(81).
- Rostocki W., *Stosowanie Konstytucji kwietniowej w okresie Drugiej Wojny Światowej 1939–1945*, Lublin 1988.
- Sylwestrzak A., *Instytucja praw i wolności obywatelskich w konstytucjach polskich (1791–1935)*, „Studia Prawnoustrojowe” 2006, nr 6.
- Wiącek M., *Wpływ Konstytucji marcowej na treść i praktykę stosowania Konstytucji z 1997 r.*, „Państwo i Prawo” 2018, nr 11.
- Wiśniewski L., *Wypowiedź Eksperta Komisji*, „Biuletyn Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego”, Warszawa 1995, nr XVI.